

# DZIENNIK POZNAŃSKI.

Doniesienia  
i Ohwieszczenia  
opłacają się  
po 1 arg. 3 fen. od wiersza.  
Pojedyncze egzempl.  
sprzedają się po 1 arg. 6 fen.  
w Expeditioni  
przy Placu Wilhelm. nr. 3.  
Listy  
do Redakcyi i do Expe-  
dycei winny być  
frankowane.

Sobota, 21 maja 1864.

No 115

**Poznań, 20 maja.** Wiadomości o szczegółach konferencji londyńskiej z natury swojej są zamglone; panowie konferencyi podobno gorzko się uskarżają na niechęć parlamentu angielskiego i sami zobowiązali się do milczenia. Zład pochodzi, że dziś np. jedną i tę samą wiadomość czytamy w Kreuzzeitungu i w Staatsanzeigerze podczas gdy równocześnie Nordd. Allgemeine podaje za kompletnie zmyśloną. Nie będziemy sobie łamać głowy, czy wszystkie szczegóły przenikające do publiczności są prawdziwe, o ile dochowano w każdym razie tajemnicy, która jest wiarogodną, przeczący czy zaprzeczony. Rzecz zresztą nie na stanowisko Prus do konferencji depesza p. Bismarcka wysłana dnia 15 maja r. b. do ambasadora pruskiego w Berlinie, hr. Bernsdorffa, której ustęp najważniejszy, to końcowy, tu przytaczamy:

Po tych wszystkich zajęciach rząd królewski w żaden sposób nie może już się uważać za związany zobowiązaniami, które podjął pod innymi przypuszczeniami dnia 8 maja r. 1852. On ten traktat z Danią, a nie z innymi mocarstwami, a między Kopenhagą a Berlinem zamieniono ratyfikację, pomiędzy Berlinem i Londynem lub Petersburgiem. Nawet gdyby, czemu przeczymy, traktat londyński miał być rzeczywiście zobowiązaniem pomiędzy nami a neutralnymi, przecież zobowiązania upadłyby razem z traktatem skoroby ten traktat z powodu niedopełnienia wstępnych jego warunków. Rząd królewski zatem uważa się zgodnie, z oświadczeniem dnia 31 stycznia za zupełnie wolny od wszelkich zobowiązań, któreby można wyciągnąć z traktatu londyńskiego z r. 1852 za uprawnionego do rozważenia wszelkiej innej kombinacji niezależnie od traktatu.

Ze rozwiązaniem kwestyi której doniosłość europejska rząd pruski zawdy uznawał, wspólnie z innymi wielkimi mocarstwami się przedsięwzięcie, wypływa z natury politycznych stosunków, i rząd królewski w ostatnim zdaniu oświadczenia stycznia tylko uznał ten naturalny stosunek.

Przyjmując angielskie zaproszenie na konferencję rząd pruski także czynem gotowość do szukania wspólnego środka do obradowania nad niemi; i to a nie co innego może być przedmiotem konferencji. Podp. Bismarck.

— Ubi solitudinem faciunt, pacem appellant. Komuż na świecie przyjdzie to słowo, gdy rozważy sposób podbojów rosyjskiego caratu? Oto mały obrazek wyjęty z łamów pisma i sercem przyjaznego rządowi rosyjskiemu, niech uprzywilejowany walecznego pokolenia Kaukazu, które Rosya wreszcie złamała. Turcyja nie umiała dopomóc góralom, dzisiaj zajął strony rodzinne; teraz podobno ma zamiar osiedleć na pograniczu krainy kaukaskiej, aby skoro ta cała podbita przez Rosyan, jeszcze czas niejaki wychodzący z rąk Rosyan wstrzymywali obrzymą Północy. List do Nordd. Allgemeine Ztg brzmi dosłownie:

Trebizonda, 30 kwietnia. Od mniej więcej 10 dni zaczęli brzegow przyległych napływać Ubychowie, pokolenie kaukaskie w ostatku zwyciężone. Powstały obawy, czy będą mogli żyć przybywających. Z początku starano się z wychodźcami trzymać z dala od brzegów natalskich, ale w końcu do Warny je kierować. W zeszłym tygodniu przybiło do statków wiozących 18,000 Czerkiesów, aby ich tu wysłać na ląd pomimo wstępu władz. Większa część łodzi zatonęła dwa razy tyle podróżnych jak było miejsca, i tym sposobem 134 ludzi po części się udusiło, po części ich zagnieciono. W większej części statków zabrakło żywności, głód wywołał rozpaczliwe sceny, których opisać nie można.

Ponieważ oprócz przybyłych znajdowało się tu już 1000 wychodźców, niepodobną było pozwolić wylądować więcej, jeżeli nie miał wybuchnąć głód w mieście. Gubernator Emin pasza pozwolił więc tylko 6000 tych nieszczęśliwych wysadzić na ląd, tak że każdy statek trzecią część swą zgubił. Po scenach najgwałtowniejszych i krwawych, kiedy przy natłoku do łódek jeszcze parę set wychoźców straciło życie, udało się policji i wojsku do tyłu przycisnąć porządek, iż okręty można było zmusić, ażeby dalej płynęły. Co tylko można było dostać chleba i ryżu, rozdzielono pomiędzy zszeszczą pozostałą na statkach. Parowce będące w drodze holowały okręty z wychodźcami na pełne morze i tam stawiały losowi. W przeciągu bieżącego tygodnia w Perales, Samsunie, Synopie i Enepli przybiły one do lądu. W Samsunie znajduje się obecnie 15,000 Czerkiesów. Nędza przy nich nie ma granic. Kasa prowincjonalna trebizondzka otrzymała miliona piastrow (piaster około 12 gr.) oprócz 100 tysięcy dówozów i liwereków mąki i zboża rekwirowanych w dalszych, wydała za transport i żywność Czerkiesów. Wobec czerkieskim pod Akca-Kale znajduje się teraz 100,000. Z tamąd codziennie wysyłają ich na prowincje. Także w prowincjach południowych Abazów pozostałe dotąd pod panowaniem rosyjskim i Kabardynicy chcą emigrować, i około 100,000 ich wybiera się do Turcyi.

Pan raczył udzielić kr. bawarskiemu generałporucznikowi i jenerałantowi baronowi von der Tann order orła czerwonego pierwszorzędny z mieczami na obrączce, studje magistrackiemu i policyjnemu Janowi Fryderykowi Hoelzelowi w Nauen, w powiecie pomorskim, pospolitą oznakę honorową, a sekretarzowi reżyserskiemu Barnickowi w Poznaniu charakter radcy kancelaryjnego.

× Berlin, 19 maja. Wedle telegramu londyńskiego Austriya i Prusy na ostatniem zebraniu konferencji przedłożyły wspólne propozycje, które po dłuższej dyskusji pełnomocnicy duńscy wzięli ad referendum. Na posiedzeniu z dnia 28 maja ma nastąpić odpowiedź Danii i stanąć porozumienie względem przedłużenia zawieszenia kroków nieprzyjacielskich. Przypominam, że wszelkie wiadomości z czynności na konferencji polegają na przypuszczeniach ponieważ członkowie zobowiązali się do zachowania tajemnicy. Pomimo to niejako za zezwoleniem członków, przekażę do publiczności.

Ogłoszono notę p. Bismarcka z dnia 14 maja do ambasadora pruskiego w Londynie, hr. Bernsdorffa, w której rząd pruski uważa się za nieobowiązany już traktatem londyńskim z 8 maja r. 1852, ponieważ go podpisał podczas innych przypuszczeń.

Cesarz rosyjski na dzień 9 czerwca spodziewany w Berlinie.

Jak wyglądała fregata „Schwarzenberg“ po bitwie helgolandskiej, opisuje korespondent do Brünner Neuigkeiten: „Ośmiu lekarzy amputowało przez całą noc rannych. Co się z nimi stanie nie wiemy. Fregata nasza jest całkiem przezdurowiona, nie mamy żadnej łożni całej, a okręt nie ma dzioba przodkowego i jednego masztu. Na pokładzie przerażający widok. Nie było czasu uprzątać. Gdziekolwiek spojrzemy, wszędzie kawałki mięsa ludzkiego, ręce, nogi, zabici i rapni. Pokład od rufy (przednia część okrętu) podobny jest do zgłiszcz pogorzeliśka. Ściany burtowe mają więcej dziur niż zdrowego drzewa. Także komin dostał kilka postrzałów na wylot. Szkody Prusaków nie są nam wiadome. W każdym jednak razie mieliśmy godnego nieprzyjaciela przed sobą.“

**Chełmno, 20 maja.** Czytamy w Nadw.: W zesłał sobotę uciekł z odwachu tutejszego niedawno przedtem przyaresztowany p. Wasowicz, czy jak Kreisblatt go nazwał v. Sowitz, podobno oknem wyskoczył. W skutek tego, pismo fałszywie Kreisblatt, komisarz policyjny p. Kieraga został zawieszony w swém urzędowaniu, bowiem p. Kieraga sam dawno prosił o dymisyę, a na miejsce jego tymczasowo naznaczono żandarma Steghubera.

Aresztowania w powiecie brodnickim nietylko że nieustają, ale zacinają się gwałtowniej w Prusach nieznanych. Dnia 12 tm. aresztowano panią Rutkowską z Jaguszevic, znaną od kilkunastu lat ze słabości zdrowia niedozwalającej jej nawet wyjechania do wód, dla poratowania zdrowia nader potrzebnych. Aresztowano temi dniami także p. Jana Czapskiego z Bobrowa w skutek zaszłej denuncyacji tyczącej się wiadomego jaszczyka. Wiginiów Jablonowskich zaś puszczono z powodu przynajmniej samego denuncyanta, że fakta denuncyowane zmyślił. Możecie sobie sami wystawić obraz stosunków naszych.

**Królewiec, 17 maja.** W sobotę minioną przyaresztowano tutaj po ściśle odbytej rewizji w czasie składania egzaminu na dra medycyny p. Piotra Drzewieckiego, którego mimo że nie kompromitującego nie znalezione, dotychczas z policyjnego więzienia nie wypuszczono. Jak się zdaje, jakaś denuncyacja była przyczyną tego wypadku.

\* **Namysłowo, 18 maja.** Kreisblatt tutejszy ogłasza następujący reskrypt p. ministra spraw wewnętrznych z dnia 19 kwietnia:

„Z wiarogodnego źródła doszła mnie wiadomość, że były redaktor Kuryera Wileńskiego, Przbilski, jako nadzwyczajny pełnomocnik polskiego stronnictwa powstańczego z Paryża udał się do Prus. Dodaje się, iż usiłowania przywódców powstania z powodu środków rozporządzonych w Galicyi teraz w Prusiech mają się skoncentrować itd.“

## KRÓLESTWO POLSKIE.

**Warszawa, 18 maja.** Dz. Powszechny dotychczas milczy o przebiegu obrad zgromadzonych w Warszawie obywateli gubernii warszawskiej. Niemieckie pisma utrzymują, że deputacya lada dzień wyjedzie do Petersburga, gdzie między Milutinem a Bergiem ma rozstrząść car naradziwszy się poufnie z Trepowem. W deputacyi nie znajduje się Aleksander Ostrowski, b. dyrektor komisji spraw wewnętrznych i szwagier Wielopolskiego, lecz Władysław Ostrowski z Czajek, b. marszałek szlachty gubernii Płockiej, kawaler wielu orderów moskiewskich. Schles. Ztg. posuwa tak daleko swą radość nad „przywróconym w Warszawie porządkiem“, że zapewnienie przechadzek i ogrodów w stolicy w czasie Zielonych Świątek publicznością polską, pragnącą odetchnąć świeżym powietrzem, uważa za oznakę zbratania się Polaków z Moskalami, którzy także cisnęli się gromadnie na przechadzkę. Ależ Moskale tyłu jest w Warszawie obecnie, że publiczność polska chcą nie chcą musi się o nich ocierać.

Berg nową na Warszawę rozpisal kontrybucyę pod nazwą dodatkowego podatku kwaterunkowego. Podatek ten był, jak wiadomo, jednym z najuczciwszych od r. 1831 dla właścicieli domów w Warszawie, głównie z powodu, że pod wojskowymi rządami namiestników, począwszy od Paszkiewicza, władze municypalne obowiązane były zaspakajać wszelkie życzenia władzy wojskowej, nie wdając się w żadną kontrolę, ani też same ulegając jakiegokolwiek kontroli publicznej. Wiadomo także, że chociaż Warszawa posiadała z dawien dawna ogromne koszary w różnych stronach miasta, chociaż przez zbudowanie cytadeli przybiło wiele budynków na pomieszczenie wojska, przecież podatek kwaterunkowy dochodził sum bardzo

wygórowanych, a nawet prócz tego miasto płaciło także kwaterunkowe na rzecz tych generałów, począwszy od namiestnika który zajmowali budowle rządowe i publiczne. Nie dosyć atoli na tem, gdyż postanowieniem rady administracyjnej z dnia 3 maja podpisanym przez hr. Berga jako namiestnika i księcia Czerkaskiego jako dyrektora spraw wewnętrznych, rozpisany został dodatkowo nowy podatek kwaterunkowy oprócz już istniejącego, na koszt najmu domów na cele wojskowe. Ta dodatkowa opłata pobierana będzie z każdego domu stosownie do liczby izb mieszkalnych po złp. 6, 5 i 4 w miarę tego jak domy leżą przy ulicach głównych, średnich lub ubocznych. Przedłożenie o zniesienie jej ma być podanem dopiero wówczas, kiedy ustanie potrzeba ponoszenia zwiększonych wydatków na nadzwyczajny postój wojska w mieście Warszawie i kiedy wydatki kwaterunkowe będą mogły być pokryte środkami zwyczajnymi. A przecież Moskwa twierdzi, że powstanie skończone, „porządek“ przywrócony, na coż więc ów „nadzwyczajny postój“ wojska?

Wedle Dz. Powszechnego odbyły się dnia 12 maja w Siedlcach wybory radców komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, do dyrekcji głównej i dyrekcji szczegółowej gubernii Lubelskiej, oddziału Siedleckiego, a to w miejsce wychodzących z urzędowania, z powodu kończącego się czteroletniego terminu. Posiedzenie, które „zaszczycił“ obecnością swoją naczelnik wojenny oddziału Siedleckiego generał-lejtnant Maniukin, zagał prezes trybunału Wawrowski; pozem Joachim Hempel, jako wybrany do przewodniczenia stowarzyszonemu na obradach, po wykonanej na ten urząd przysiędze, stosownie przemówiwszy, wezwał z grona obywateli na asesora: Jana Zembrzkiego i Ludwika Górskiego, a wspólnie z niemi na sekretarza Józefa Sauvé. Na wybory przybyło stowarzyszonych 65. Większością głosów wybrani zostali na radców: do komitetu Towarzystwa Ludwik Górski, do dyrekcji głównej, Władysław Gruszewski, do dyrekcji szczegółowej; dotychczasowy radca Artur Podczaski, Józef Sauvé i Antoni Szeliski, również dotychczasowy radca. Na prezesa przybranych wyborów Augustyn Szydłowski, na jego zastępcę Ludwik Okęcki. Po ukończeniu wyborów prezes Kozłowski odczytał sprawozdanie z działań dyrekcji szczegółowej w ciągu ubiegłych dwóch lat ostatnich, z którego okazuje się, że skład członków dyrekcji miejscowej, z całą gorliwością dla dobra instytucyi prace podejmował. Za co też w imieniu stowarzyszonych, przewodniczący wyborom, tak prezesowi jako i radcom najszczerze złożył podziękowanie.

W Płocku dnia 13 maja rb. także odbyły się pod przewodnictwem Jaworowskiego Józefa, dziedzica dóbr Radzymin, wybory na radców do Towarzystwa kredytowego ziemskiego; w skutku których wybrani zostali do komitetu Towarzystwa: Komierowski Ludwik, dziedzica dóbr Brzozienska; do dyrekcji głównej Klimkiewicz Antoni-Eranciszek, dziedzica dóbr Leszczyno Szlacheckie; do dyrekcji szczegółowej; Jórski Józef, dziedzica dóbr Dziegielewo, Czapski Leonard, dziedzica dóbr Radomice, Zboński Marceł, dziedzica dóbr Ogorzelic. Na prezesa przyszłego zebrania wybrany Dominik Dziewanowski, dziedzica dóbr Działynia, członek rady stanu, a za następcę prezesa Kanigowski Włodzimierz, dziedzica dóbr Piomiany. Liczba głosujących obywateli była około 260.

Podczas gdy obywatele radzą na zgromadzeniach, wedle doniesień dzienników niemieckich, nad wystaniem deputacyi do cara z adresem, po całym kraju hordy moskiewskie grasują zupełnie na wzór dawnych tatarskich: rabunki, gwałty, mordy szerzą się po całej okolicy, a strwożone same po domach kobiety dnie i nocie przepędzają na modlitwie, nie śmiejąc ruszyć się za próg mieszkania. W Szczuczynie powiesili Moskale publicznie trzech właścicieli ziemskich; jest to pewno nie jedyny fakt tego rodzaju, ale niema wiadomości, bo komunikacye przebiegłe. Rzecz godna uwagi, że rząd moskiewski morduje teraz potajemnie. Dawniej zachowywał tę formę, że ogłaszał w urzędowej części Dzienn. Powszechnego imiona i nazwiska ofiar, które kazał tracić i zwykle wymieniał rodzaj ich winy; później doniesienia tego rodzaju przetrzacono w tył, między korespondencje, teraz te tracenienia stara się okryć milczeniem. Tak nie było żadnego doniesienia o mordach w Opawie, o Szczuczynie podobne milczenie. Zasada komisji śledczych w cytadeli i na Smoczkiej ulicy, mordujących i grzebiących pochichu, zastosowana zostaje i do egzekucyi na prowincyi: są one przeznaczone tylko do wywarcia przestachu na ludność okoliczną, ale dalsze części kraju nie powinny o nich wiedzieć, a tém bardziej zagranicą. Mimo wszelkich utrudnień komunikacyi pewną jest rzeczą, wedle korespondenta do Ojczyzny, że w cytadeli i na Pawiej ulicy jest metodą teraz sadzać do ciemnego lochu i trzymać o chlebie i wodzie kobiety, które nie chcą nie reznąć na siebie: bardzo wiele z wyższych klas społecznych delikatnie wychowanych niewiast uległo temu traktowaniu. Batożenia używają względem nich tylko wyjątkowo, ale względem mężczyzn środek ten jest ogólny.

Obywatele w Augustowskim i dalej na Litwie doprowadzani są do tego stanu nędzy, że literalnie żywić się już czem nie mają. Żadna sprzedaż produktów, zboża, nie może być skuteczną wprost między sprzedającym i kupującym, ale koniecznie w obec wyznaczonego do tego rodzaju służby oficera. Przed nim musi odbywać się wyplata i przez jego ręce. Bezczelność tych notaryuszów nowego rodzaju niema żadnych granic: z odebranej za zboże kwoty, wydziela jakby z łaski część, którą oddaje sprzedającemu, a resztę bez żadnych objaśnień, lub z objaśnieniem, że to „na potrzeby wojska“, zgar-





lip. sier. 58-57 1/2, wrz. paźd. 59 1/2, ...

Wrocław, 19 maja. Na targu: piękna śred. podłed. 73-75 70 64-65

2000 funt. na maj i maj-czer. 36 1/2, ...

Obwieszczenie względem założenia otwartego aresztu.

Całkowity majątek Stefana Zakrzewskiego, dawniejszego dziedzica w Wyszakach...

Nakazujemy więc wszystkim, którzy od p. Zakrzewskiego mają jakie pieniądze, papiery...

Pleszew, dnia 13 maja 1864.

Królewski sąd powiatowy. Wydział pierwszy. [1742]

Obwieszczenie.

Na dniu 31 maja r. b. przed południem o godzinie 10 ma być sprzedany w naszej sali...

Felwark rzeczony leży 1/2 mili od miasta Gostynia, 1000 kroków od szosy Gostynsko-Łeszewskiej...

Wzywamy na ten termin mających chęć do kupienia z nadmienieniem, że warunki i takse wynosząca 18769 tal. 10 sgr. każdego czasu...

Gostyni, d. 28 kwietnia 1864.

Królewska deputacja sądu powiatowego.

Obwieszczenie

względem założenia otwartego aresztu.

Całkowity majątek Ludwika Szczanieckiego, dziedzica w Boguszynie, o zdradę stanu oskarżonego według §§ 61 i 62 kodeksu...

Całkowity majątek Feliksa Mateckiego, syna dziedzicznego, i Jana Majewskiego, ekonoma w Grabiui, o zdradę stanu oskarżonego według §§ 61 i 62 kodeksu...

Pleszew, dnia 13 maja 1864.

Królewski sąd powiatowy. Wydział pierwszy.

Obwieszczenie

względem założenia otwartego aresztu.

Całkowity majątek Feliksa Mateckiego, syna dziedzicznego, i Jana Majewskiego, ekonoma w Grabiui, o zdradę stanu oskarżonego według §§ 61 i 62 kodeksu...

Nakazujemy więc wszystkim, którzy od p. Mateckiego i p. Majewskiego mają jakie pieniądze, papiery...

Nakazujemy więc wszystkim, którzy od p. Mateckiego i p. Majewskiego mają jakie pieniądze, papiery...

Pleszew, dnia 12 maja 1864. Królewski sąd powiatowy. Wydział pierwszy. [1743]

Obwieszczenie i publiczne wezwanie.

Na majątek doktora medecyny Józefa Niklewskiego z Jarocina, przeciwko któremu o zdradę stanu według § 61 i 62 kodeksu kar-

nego oskarżenie wydano, kładzie się areszt stósownie do § 73 kodeksu karnego.

Wszystkim więc, którzy od dra Niklewskiego mają jakie pieniądze, papiery lub inne rzeczy w posiadaniu lub schowaniu, lub który mu są coś winni, nakazuje się, ażeby nie do...

Pleszew, dnia 5 maja 1864. Królewski sąd powiatowy. Wydział I. [1744]

W Księgarni Nowej A. Poplińskiego w Poznaniu wyszło z druku czwarte wydanie dziełka elementarnego dla szkół: [1555]

Wybór Prozy i Poezyi

przez A. Poplińskiego, w cenie 20 sgr. czyli 4 złp. (25 ark. druku.)

Ekonom, Polak, wolny od wojskowości, dobremi świadectwami opatrzony, władający tak językiem polskim jak niemieckim, poszukuje stósownego miejsca od św. Jana r. b. Bliższa wiadomość na listy frankowane Sieraków (Zirke) poste restante pod No. 25. [1745]

Poszukuje się dzierżawy od s. Jana r. b. około 1000 mórg arealu. Wnych dziedziców uprasza się o łaskawe oferty przez listy franco pod adresem A. T. Słup pod Szubinem. [1714]

Dama olbrzymia Europy, mająca lat 18, 5 stóp 17 cali wysokości; najmniejszy mężczyzna kuli ziemskiej, mający lat 22, 2 stopy 6 cali wysokości i młody dziki Afrykańczyk, nazwiskiem Zuloh-Kaffer, mający lat 25, będą już tylko przedstawiani w sobotę i w niedzielę na Miasteczku. [1746]

A. i F. Zeuschnerów

Pracownia fotograficzna w Poznaniu.

Drugi zakład:

w Berlinie pod Lipami No. 47, obok hotelu Wiktoryi.

Za pomocą naszych nowych aparatów możemy obecnie wygotowywać obrazy naturalnej wielkości (megalofotografie) aż do wysokości 8 stóp.

Ceny kart wizytowych:

Całe figury pierwszy tuzin po 3 tal.

à la buste " " 4 " "

drugi tuzin o 1 tal. niżej. [1617]

Skutkiem korzystnego zakupu sprzedajemy rozmaite naczynia porcelanowe i szklane, jako to: nakrycia do kawy i herbaty, półmiski do ciast, nakrywki, bowle, wazony do kwiatów, wyborowe naczynia gotowalne, noże i widełce, wyborowe tace po bardzo umiarkowanych cenach.

S. R. Kantorowicz,

plac Wilhelmowski Nr. 16.

Uwaga. Prawdziwe talerze porcelanowe tuzin od 1 tal. począwszy. [1643]

Na Chwaliszewie pod No. 91 jest kilka mieszkań składających się z dwóch pokoi i chłni natychmiast lub też od 1 lipca r. b. wydzierżawienia. [171]

Obicia

nadzwyczaj tanie i w gęście najnowszym. Próby dla osób zamiejscowych fr. Doświadczony środek przeciw wilgnyim ścianom, laski do firanek i rolosów ma zawsze na składzie handel (1171)

Rynek 90, Nathana Chariga, Rynek 90.

Szpagat do węzy

w bardzo dobrym gatunku poleca Juliusz Scheding, przy moście Chwaliszewskim [1747]

Syrop z soku morskiej sosny dra Lagasse z Bordeaux, przygotowany przez pp. Grimault i Spółka aparytów karzy w Paryżu, na ulicy Feuillade Nr. 7, posiada dowiedzioną wyższość nad tranek rybim.

Według świadectw wielu lekarzy ordynujących w szpitalach paryskich, świadectw zamieszczonych w metodzie użycia tego lekarstwa jak również na zasadzie licznych pochwał kunastu akademii medycznych, syrop ten również pomyślniejsze sprawia skutki w tyś słabościach, gdzie zżyzywanie tranu rybiego dotąd przepisywano. Leczy on śluzoszczoski piersiowe, szkrofuly, lymfatyzm, białonudłość cery, rozmiękłość ciała, apetyt przywraca, czyści krew i odnawia cały organizm człowieka. Jednym słowem, jest on najsiłniejszym ze wszystkich środków krew oczyszczających, jakie dotychczas odkryte zostały. Nie utrudza on żołądka, jak jodan, potasium lub jodan żelaza, ale nad wszystko nieocenionym jest dla dzieci skrofulicznych i cierpiących na gruźlony. Siły przywraca, ktor Gazezave, ordynujący w szpitalu św. Ludwika w Paryżu, zaleca to lekarstwo szczególnie w cierpieniach skórnych łącznie z pigmentami noszącymi jego nazwisko.

Grimault i Sp. w Paryżu. Dostać można w Poznaniu w aptece p. [1118] Elsnera, ulica Wrocławska 31.

Świece sterynowe (tertia)

A. Motarda i Sp. w Berlinie jasno i oszczędnie płonące, poleca kup. w 5 1/2 sgr. funt Adolf Asch, [1741] ul. Zamkowa i naroż. Rynku 5.

Dominium Wojnowice i Dakowy potrzebują skopów do tuczenia, mających takowe na sprzedaż, uprasza się o doniesienie w listach frankowanych do Dom. Daków pod Głuchym dzikiem. [172]

KURS GIEŁDY W BERLINIE

Table with columns for 'Papieru pruskie', 'Pożyczki', 'Obligacje', and various exchange rates.

Table with columns for 'Dolno-Sal. March.', 'Berl. Stow. kas.', 'Berl. Pow. hand.', and other financial instruments.

Table with columns for 'Berl. Hamb.', 'Berl. Pocz.-Mag. A', 'Litt. C.', and other market data.

Table with columns for 'Poznań. list. zast.', 'Salaskie list. zast.', 'Lit. A.', and other regional market data.

Table with columns for '00001 ob 0000', 'obl. z pr. pierw.', 'Listy zast. gal. now.', and other financial data.